

## Irena Michalewicz odeszła na emeryturę



Z dniem 29 maja po 35 latach pracy, w tym 29. w charakterze dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury we Włoszakowicach, na emeryturę odeszła Irena Michalewicz

O ludziach takich jak Pani Irena Michalewicz zwykło się mówić: człowiek - instytucja. Nie sposób bowiem przecenić jej zasług dla rozwoju i rozkwitu życia kulturalnego, społecznego i instytucjonalnego właśnie w gminie Włoszakowice.

Bogate życie zawodowe, zaraz po ukończeniu Technikum Ogrodniczego w Lesznie, Irena Michalewicz rozpoczęła 1 września 1971 r. jako stażystka w sklepie ogrodniczym w Lesznie. Od czerwca 1972 roku pracowała w Powiatowym Związku Kółek Rolniczych w Lesznie jako instruktor do spraw zespołów przysposobienia rolniczego. Zajmowała się tam szeroko rozumianą edukacją rolną, w szczególności młodych rolników. Jak wspomina z sentymentem, cały powiat leszczyński zjeżdżała wówczas wszędy i wzdłuż na... motocyklu.

Od 1 grudnia 1973 r. rozpoczęła pracę w Urzędzie Gminy Włoszakowice, który wówczas obejmował także teren dzisiejszej gminy Wijewo, w tutejszym biurze służby rolnej jako instruktor do spraw wiejskiego gospodarstwa domowego. Swoją pracę w tym charakterze opierała na działalności miejscowych kół gospodyń wiejskich, organizując rozliczne kursy gotowania, pokazy kulinarne, konkursy np. kwiatów i ogródków warzywnych. Podnosząc swoje kwalifikacje zawodowe ukończyła też w tym czasie we Wrocławiu pomaturalne studium wiejskiego gospodarstwa domowego, a później także studium kulturalno-oświatowe.

Z dniem 1 kwietnia 1978 r. Irena Michalewicz została powołana przez ówczesnego naczelnika gminy Zenona Lorka na stanowisko dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury.



Irena Michalewicz w okresie powołania na stanowisko dyrektora GOK Włoszakowice

Od samego początku pracy w Gminnym Ośrodku Kultury Irena Michalewicz nadała działaniom i przedsięwzięciom GOK-u zauważalny i rozpoznawalny - także poza granicami gminy - kształt i styl. Jego najbardziej charakterystyczne cechy to ogromna pracowitość i zarządzanie przez współuczestnictwo; troska o amatorski ruch artystyczny, któremu patronowała przez wiele lat jako dyrektor GOK - u, a od 10 lat także Samorządowego Ogniska Muzycznego, i który współtworzyła jako kierownik Zespołu Regionalnego z Bukówca Górnego; nieudawana serdeczność i gościnność wobec gości i klientów GOK-u, przywodząca na myśl najlepsze staropolskie tradycje rodem z "Pana Tadeusza"; odwaga w podejmowaniu wciąż nowych wyzwań, rzutkość i pomysłowość w działaniu, a także... umiejętności rękodzielnicze, pozwalające w oszczędny a przy tym gustowny sposób wykonywać dekoracje i wszelkiego rodzaju upiększenia. Uczestnicy i goście licznych imprez, w tym także tych o charakterze ponadlokalnym, których GOK za rządów Ireny Michalewicz był częstym organizatorem lub współorganizatorem - jak Ogólnopolski Konkurs Młodych Muzyków im. Karola Kurpińskiego, Sejmik Teatrów Wsi Polskiej, Turniej Kapel Dudziarskich im. Floriana i Piotra Ratajczaków czy Turniej Recytatorski Literatury Staropolskiej im. Andrzeja Krzyckiego - wielokrotnie, spontanicznie i w poczuciu uzasadnionej wdzięczności podkreślali kompetencje i zaangażowanie, które cechować miały tak ją samą, jak i współpracowników, którymi kierowała przez wszystkie te lata.

Od momentu powstania, czyli od wiosny 1990 r., Irena Michalewicz była głównym redaktorem, a później redaktorem naczelnym "Naszego Jutra", z którego uczyniła żywo redagowane pismo, znakomicie integrujące środowisko gminne, o nakładzie dochodzącym do 1200 egzemplarzy, mające stałe grono wiernych czytelników i autorów. Na jego łamach prezentowała od lat kronikę kulturalną, pisywała wiadomości z życia Kościoła, przeprowadzała liczne wywiady. Zainspirowała do powstania wielu tekstów, cykli tematycznych i rubryk.

Podobnie od początku reaktywacji, czyli od 1990 r., Irena Michalewicz jest zastępczynią prezesa "Caritas" parafii we Włoszakowicach. Corocznie w lecie prowadzi kolonie dla dzieci z rodzin potrzebujących, w znacznej mierze finansowane z karnawałowych balów charytatywnych, które także trudno byłoby sobie wyobrazić bez jej pracowitego udziału w organizacji.

Po śmierci swojej matki w 2001 r. przejęła funkcję kierownika i instruktora Zespołu Regionalnego im. Anny Markiewicz w Bukówcu Górnym, z którym zdobyła liczne krajowe wyróżnienia i splendory. Tradycyjna kultura ludowa i piękno krajobrazu kulturowego wsi są jej zresztą - gospodarskiej córce rodem z Bukówca - szczególnie bliskie.

Jest także długoletnim skarbnikiem Towarzystwa Muzycznego im. Karola Kurpińskiego. Znając panią Irenę można mieć przypuszczenie graniczące z pewnością, że w dalszym ciągu nie zaniecha tej swojej imponującej aktywności społecznej.

W uroczystości pożegnania odchodzącej na emeryturę Ireny Michalewicz udział wzięli współpracownicy z Gminnego Ośrodka Kultury i Urzędu Gminy Włoszakowice z wójtem Stanisławem Waligórą na

czele, nauczyciele Samorządowego Ogniska Muzycznego oraz kierownicy zespołów artystycznych gminy i salowi sal wiejskich, które znajdują się w zarządzie GOK-u.

W imieniu wszystkich obecnych współpracowników i podwładnych pragnę raz jeszcze podziękować Pani, Pani Ireno, za zaszczyt współpracy z Panią.

Paweł Borowiec

### Fragment listu gratulacyjnego z Zespołu Szkół w Bukówcu Górnym

Dla Pani nie było rzeczy niemożliwych. Dla Pani każdy człowiek i każda sprawa była ważna. Za Panią szło piękno i dobro... Czujemy się zaszczytzeni, że mogliśmy spotkać osobę, która wniosła tak wiele w życie naszej wsi i gminy, a także w nasze życie. Wyrażamy podziękowanie za wieloletnią współpracę, za ogrom pracy i poświęcenia, za okazane serce, zrozumienie i pomoc. (...)

Dyrektor i Rada Pedagogiczna Zespołu Szkół im. ks. Teodora Kurpisa w Bukówcu Górnym oraz kierownicy i członkowie zespołów szkolnych

## PODZIĘKOWANIE

Szanowni Państwo,

po blisko trzydziestu sześciu latach pracy zawodowej w końcu mają przeszłam na emeryturę. Przez ostatnie dwadzieścia dziewięć lat dane mi było pracować jako dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury we Włoszakowicach.

Bardzo serdecznie dziękuję mojemu przełożonemu, wójtowi gminy panu Stanisławowi Waligórze za długoletnią współpracę i zrozumienie dla spraw kultury. Dziękuję również wszystkim pracownikom Urzędu Gminy i jednostek pomocniczych Urzędu.

Wraz ze mną w GOK pracowało wiele osób, które współuczestniczyły w rozwoju kulturalnym gminy. Szczególnie serdecznie dziękuję moim współpracownikom, z którymi przepracowałam wspólnie przez ostatnich kilkanaście lat, a mianowicie

paniom: Marii Helińskiej, Annie Mące, Irenie Jędrzejczak, Leonii Radke, Łucji Adamczak oraz panom Pawłowi Borowcowi i Szymonowi Marcinkowi, a także wszystkim świetlicowym sal wiejskich.

Dziękuję również za długoletnią i owocną współpracę nauczycielom Samorządowego Ogniska Muzycznego: paniom Annie Grochowczak i Marioli Żołędziejewskiej oraz panom Lechowi Erbertowi, Andrzejowi Żołędziejewskiemu, Tomaszowi Ślotale i Maciejowi Kończakowi. Z wielką przyjemnością było mi dane współpracować z pracownikami Gminnej Biblioteki Publicznej na czele z jej kierownicą panią Urszulą Hałupką. Z wielkim uznaniem i szacunkiem kieruję najserdeczniejsze słowa podziękowań pod adresem wszystkich kierowników, instruktorów, dyrygentów oraz wszystkim członków amatorskich zespołów artystycznych z gminy Włoszakowice.

Podczas pracy zawodowej spotkałam wielu wspaniałych ludzi, artystów, dyrygentów, aktorów, malarzy, śpiewaków i muzyków, twórców ludowych.

Dziękuję za współtworzenie koncertów, wystaw, konkursów, przeglądów oraz niezapomnianych wrażeń artystycznych.

Działalność GOK oparta była również na współpracy z organizacjami społecznymi i sołtysami, co zaowocowało wieloma udanymi imprezami w różnych

miejsowościach.

Dziękuję za wszelkie formy współpracy i serdeczności dyrektorom szkół, przedszkoli oraz księżom proboszczom.

Na zakończenie bardzo serdecznie dziękuję moim współpracownikom z redakcji "Naszego Jutra", a szczególnie p. Marii Helińskiej i p. Pawłowi Borowcowi za zrozumienie, sympatię, cierpliwość, zaufanie i zaangażowanie we wspólne tworzenie kolejnych numerów NJ.

Dziękuję też wszystkim społecznym współpracownikom NJ: p. Antoniemu Kaczmarkowi, ks. Leszkowi Grzelakowi, p. Mariannie Maćkowiak, p. Henrykowi Marcinkowi, p. Henrykowi Samolowi, p. Genowefie Mikołajczak oraz wszystkim, którzy kiedykolwiek współpracowali z redakcją.

Przez blisko trzydzieści lat współuczestniczyłam w rozwoju i tworzeniu kultury w gminie Włoszakowice. Był to wielki zaszczyt, ale i obowiązek. Mam nadzieję że nie był to czas zmarowany.

Mojemu następcy i całemu zespołowi GOK życzę wszelkiej pomyślności, sukcesów zawodowych, owocnej współpracy z całym środowiskiem kulturalnym gminy, a nade wszystko zadowolenia ze swej pracy.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję za wszystko.

Z poważaniem

Irena Michalewicz



"Nasze Jutro" i rolę społeczną, jaką pismo odgrywa w środowisku gminnym, Irena Michalewicz uważa za jedno ze swoich największych osiągnięć zawodowych. Na zdj. obchody 4-lecia istnienia gazety w 1994 r.